

Ewa D. Białek (2009). *Zrównoważony rozwój dziecka w świetle nowych wyzwań*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, ss. 260.

„Świat, w którym żyły uprzednie pokolenia, zmieniał się relatywnie wolno; dziś kultura wiruje coraz szybciej. Każdego dnia pojawiają się (i wkrótce znikają bez śladu) nowe dyskursy, nowe idee i ideologie, nowe mody, nowe gadżety kulturowe, nowe gwiazdy mediów, nowe wersje tożsamości i ciała” (Melosik, 2003, s. 73).

Wielość i tymczasowość, zmiana i nieciągłość, upadek wielkich idei i nowe wzory życia konfrontują nasze dotychczasowe przekonania wychowawcze, generują potrzebę dekonstrukcji podstaw myślenia o świecie, człowieku i możliwościach wspomagania rozwoju tożsamości jednostki.

W Polsce, zarówno w teorii, jak i praktyce pedagogicznej, dominującym sposobem myślenia pedagogicznego jest pedagogia zbudowana wokół idei mówiącej, że zasadniczym celem wychowania jest „przekazywanie terażniejszej generacji zasobów wiedzy, norm i wartości zebranych w przeszłości” (Kohlberg, Mayer, 1993, s. 54). Edukacja staje się treningiem umiejętności, potrzebnych do życia w społeczeństwie, a proces wychowania zmierza do internalizacji przez dziecko norm i wartości uznanych za ważne w społeczeństwie dorosłych. Sukces pedagogiczny mierzony jest (mniej lub bardziej bezkonfliktowym) przyjęciem przez jednostkę przygotowanych dla niej ról społecznych. Zwolennicy tak rozumianego „tradycyjnego wychowania” podkreślają wagę autorytetu dorosłych i ich kompetencji w procesie rozwoju jednostki oraz konieczność uczenia przez dyscyplinę wobec porządku społecznego. Dziecko traktowane jest jako „niepełny dorosły” wymagający w swoim rozwoju stałej interwencji wychowawczej, korygującej „zgodność” jego rozwoju z przyjętymi, naukowo dokumentowanymi standardami. W praktyce wyraża się to przekonaniem, że dorosły ma rację, jego doświadczenia i wiedza są bogatsze, zatem upoważniają go do decydowania o losie tych, którzy takiego doświadczenia nie mają, dziecko powinno słuchać dorosłych i ich naśladować, bowiem wtedy ma szansę stać się dobrze przystosowanym dorosłym.

Świat, który wygenerował tę pedagogię odchodzi w przeszłość. Pejzaż współczesnej kultury wypełniony wielością (idei, znaczeń, wzorów i stylów życia) powoduje, że nie jest już możliwa socjalizacja do postulowanego ideału człowieka. Czy zatem powinniśmy zrezygnować z wychowania? Co tak naprawdę znaczy dziś wychowanie, ku czemu ma zmierzać współczesna edukacja? Odpowiedzi na tak ważne pytania próbuje udzielić Ewa D. Białek w książce pt. *Zrównoważony rozwój dziecka w świetle nowych wyzwań*.

Źródłem inspiracji autorki, konstruującej model wychowania na miarę nowego stulecia, stała się psycho-synteza. To holistyczne podejście do rozwoju człowieka zostało sformułowane na początku XX wieku przez włoskiego neurologa, psychiatrę, psychoanalityka Roberto Assagiolięgo.

„Główną koncepcją psychosyntezy jest wspieranie natury każdego człowieka, poczynwszy od ciała, zmysłów, emocji, wyobraźni, równoważenia osobowości, a następnie przechodząc do relacji świadomego z nieświadomym, osobowości z duszą oraz terapeutycznych technik do pracy nad tymi poziomami” (Białek, 2009, s. 72).

Dynamicznie rozumiany proces rozwoju oznacza w psychosyntezie poszerzanie samoświadomości i samodoskonalenie się człowieka. Dokonuje się on zarówno w płaszczyźnie horyzontalnej – harmonizując miłość, inteligencję i wolę oraz wertykalnej, prowadząc do coraz wyższego poziomu funkcjonowania osobowego i duchowego ja. Rozwój nie jest jednak procesem automatycznym. Osobowość złożona jest z wielu elementów, tzw. podosobowości, które jak elektrony wokół jądra atomu krążą wokół osobowego centrum, personalnego ja. Podosobowości są wynikiem adaptacji jednostki do potrzeb otoczenia, są wzorcem automatycznych reakcji, nieświadomym nawykiem, narzuconą rolą. W trakcie rozwoju osobowości jednostka harmonizuje te części, poddając je kontroli i woli osobowego ja, przez co wzrasta efektywność osobowości jako całości. Niestety, proces ten może zostać zakłócony, a konflikt pomiędzy podosobowościami powoduje kształtowanie tożsamości fragmentarycznej, zdominowanej jedną rolą, z jaką identyfikuje się jednostka, kosztem innych elementów osobowości, innych ról, zadań i relacji. Proces harmonizowania osobowości wiedzie poprzez coraz doskonalsze rozumienie siebie i akceptację swoich potrzeb i nawiązywanie autentycznych, głębokich relacji interpersonalnych.

Rekonstruując z ogromnym znanstwem nieznaną szerzej w Polsce psychosyntetyczną teorię osobowości, autorka tworzy obszerny kontekst do rozważań edukacyjnych. Rozumienie wychowania i edukacji w psychosyntezie (określonej przez Assagiolięgo formatywną) sytuuje je w romantycznej ideologii wychowania traktującej rozwój człowieka jako realizację własnego, wewnętrznego wzorca, który już w nim istnieje. „Edukacja, wychowanie to uczynienie aktualnym tego, co zaledwie potencjalnym (...) ale także usunięcie ograniczeń, które hamują rozwój” (Białek, 2009, s. 110). Psychosynteza przekracza wąsko rozumiany poidocentryzm i postrzega dziecko jako aktywny i działający podmiot, którego motorem działania jest wola. Wola pełni centralną rolę w psychosyntetycznej edukacji. Jest nie tylko bezpośrednim wyrażeniem „ja” przez osobowość, ale pełni również rolę motywacyjną. Odwołując się do wielu przykładów, nawiązując do innych psychodynamicznych koncepcji rozwoju osobowości, autorka dowodzi, że zdominowanie woli dziecka przez dorosłych, ich nakazy i wymóg bezwzględego posłuszeństwa przynosi negatywne skutki rozwojowe. Przymus generuje opór i odrzucenie, na zasadzie reakcji na presję. Sztuka mądrego wychowania polega według autorki na tym, aby uruchamiając wolę budzić w dziecku „potrzebę różnicowania i dokonywania wyborów: co jest ważne dla mnie? dokąd zmierzam?” (Białek, 2009, s. 112).

Prezentując, zgodnie z prawami psychodynamiki Assagiolięgo, podejście do całościowego rozwoju dziecka autorka nie tylko opisuje charakterystyczne cechy poszczególnych faz, ale wskazuje również miejsca potencjalnych kryzysów, generujących trudności w harmonizowaniu osobowości oraz rolę wychowawcy w budowaniu fizycznego, psychologicznego i duchowego dobrostanu. Szczególną uwagę w swoich rozważaniach poświęca dzieciom uzdolnionym i wybitnie zdolnym, którym w tradycyjnych pedagogiach przypisuje się etykiety dzieci o specjalnych potrzebach np. ADHD, ADD. Podkreśla, że z powodu niezrozumienia przez otoczenie potrzeb, wrażliwości i ponadprzeciętności tych dzieci następuje deformacja ich potencjału, co z czasem może

doprowadzić do poważnych zaburzeń rozwojowych. Kwestionuje powszechne przekonanie, że rolą opiekuna wychowawcy jest identyfikacja deficytów w zakresie funkcjonowania dziecka i koncentracja procesu wychowania na ich eliminacji. Nie można konstruować tożsamości wokół posiadanych przez człowieka deficytów. Prowadzi to bowiem do dominacji jednej z podosobowości, która staje się źródłem negatywnej samoidentyfikacji blokującej możliwość zmiany i rozwoju. Pomoc dziecku w rozwoju i przezwyciężaniu trudności musi zaczynać się od zrozumienia, czym jest zdrowie i dobrostan, aby odwołując się do potencjału rozwojowego człowieka, równoważyć i integrować(synteza) osobowość .

Charakteryzowana przez E.D. Białek całościowa koncepcja rozwoju wymaga odrzucenia autorytarnych systemów wychowawczych i budowania nowego, holistycznego systemu promującego zdrowie fizyczne, psychologiczne i duchowe. Edukacja widziana jest zatem jako wielopoziomowe działanie nauczyciela i dziecka obejmujące edukację: fizyczną, wyobraźni i emocji, woli oraz duchową, uwzględniającą odmienność typów osobowości dzieci. Autorka prezentuje szereg metod i technik psychosyntezy, które mogą być wykorzystywane w wychowaniu. Zalicza do nich m.in. medytację, wizualizację, tworzenie obrazów mentalnych, techniki relaksacyjne. Inspiruje do aplikacji innych sposobów pracy z dziećmi wyrastających z bliskich psychosyntezie nurtów psychologicznych i pedagogicznych np. terapii Gestalt, szkół M. Montessori. Ważne jest, jak podkreśla autorka, nie to skąd pochodzi metoda, ale czy proponowane działanie przyczyniło się do harmonizowania osobowości.

Postulowany model edukacji stawia nowe zadania przed rodzicami, nauczycielami. Wychowawca psychosyntetyk ma wskazać drogę do samowychowania, pobudzić kreatywność oraz motywować dziecko do wykorzystania swoich predyspozycji i talentów. Aby zrealizować to zadanie sam powinien znać sztukę życia i kierowania nim. Tylko wychowawca samorealizujący się może, szanując odrębność dziecka, stać się jednocześnie jego nieingerującym przewodnikiem, partnerem, stymulującym i wspierającym jego rozwój, obdarzającym go bezwarunkową miłością.

Praca E. D. Białek to wyzwanie rzucone autorytarnym pedagogom zawierające głębokie humanistyczne przekonanie, że zdrowie i rozwój jednostki jest jej niezbywalnym prawem. To udana próba twórczego rozwinięcia idei i programu psychosyntezy, wykorzystana do skonstruowania holistycznego i zintegrowanego modelu edukacji, eksponującej idee rozwoju duchowego. Książka obala wiele pedagogicznych aksjomatów. Kwestionuje pogląd, że najważniejszym celem wychowania jest identyfikacja i eliminacja problemów, które znajdują się w dziecku. Przesuwając akcent z choroby na zdrowie, z deficytu na rozwój, konstruuje pozytywny i dynamiczny obraz człowieka, zaprasza do głębszego, holistycznego spojrzenia na procesy rozwoju i wychowania.

Książka E.D. Białek w perspektywie dominującego ładu neoliberalnego który, jak pisze J. Rutkowiak, „osłabia człowieczeństwo i prowadzi do wytwarzania się swoistej edukacyjnej pustki aksjologicznej” (Rutkowiak, 2007, s. 102) dowodzi, że możliwie jest twórcze ingerowanie w relację człowiek – świat. Recenzowana praca to lektura dla nauczycieli, rodziców, studentów, którzy chcą odpowiedzialnie towarzyszyć dzieciom w trudnej drodze stawania się człowiekiem.

Bibliografia

- Melosik Z. (2003). Kultura popularna jako czynnik socjalizacji. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.) *Pedagogika. Podręcznik akademicki* (t. 2, s. 73). Warszawa: WN PWN.
- Kohlberg L., Mayer R. (1993). Rozwój jako cel wychowania. W: Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.) *Spy o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach* (s. 54). Warszawa: WN IBE.
- Białek E.D. (2009). *Zrównoważony rozwój dziecka w świetle nowych wyzwań* (s. 72). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Rutkowiak J. (2007). Jednostka w projekcie ponowoczesnej formuły duchowości a neoliberalne upolitycznienie edukacji. W: J. Rutkowiak, D. Kubinowski, M. Nowak (red.) *Edukacja – Moralność – Sfera Publiczna* (s. 102). Lublin: Oficyna Wydawnicza „Verba”.

Hanna Kędzierska